

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 6 i 7 października 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 238 (4140) | Wyd. A/ | Nakład 73.347

W XVIII rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej

Bilans ofiarniej pracy

OSIEMNASTCIE lat temu, dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego powołano w celu zabezpieczenia ładu i porządku w kraju organa Milicji Obywatelskiej. W skład MO weszło wielu działaczy PPR, byli partyzanci AL oraz delegowani z Ludowego Wojska Polskiego najofiarniejsi i zasłużeni w walkach z hitlerowskim okupantem żołnierze. Dlatego też Milicja Obywatelska od razu stała się mocno związana z narodem, z jego bohaterską walką o wolność, z dążeniami do postępu i sprawiedliwości społecznej.

Trudne były początki: brak mundurów, obuwia, żywności. Nikt nie płacił wtedy funkcjonariuszom wynagrodzenia. Były momenty, kiedy wydawało się, iż wprost niemożliwością jest stworzenie szybko tak odpowiedzialnego aparatu. A jednak ludzie, którzy zdecydowali się wstąpić w szeregi MO i walczyć o utrzymanie władzy ludowej pokazali, że nawet w najtrudniejszych warunkach potrafią z honorem wykonać powierzone im zadania, choć często trzeba było przyjąć do własnej krwi i życia.

Posterunki Milicji Obywatelskiej były wówczas ogniwami najdalej wysuniętymi na pierwszą linię walki z wrogiem. Z pomocą MO — na apel partii — stanęli najbardziej świadomi robotnicy i chłopcy, tworząc oddziały ORMO. Wspólna walka milicjanta i ormowca — to jeszcze jeden wyraz głębokiej

więzi łączącej Milicję Obywatelską ze społeczeństwem. W walce z bandami upowskieknymi i eneszetowskimi, z wrogiem klasowym i bandytyzmem w obronie mienia społecznego oraz życia i mienia obywateli — poległo w naszym województwie ponad 600 funkcjonariuszy MO i służby bezpieczeństwa oraz ponad 100 członków ORMO. Dzięki ich bohaterstwu zapewniony został krajowi ład i porządek, naród mógł budować spokojnie swoją przyszłość.

W codziennej służbie milicjant strzeże dobra publicznego — jest wszędzie tam, gdzie trzeba nieść pomoc obywatelom. Widzimy go na ulicy regulującego ruch pieszy i kołowy, udzielającego informacji obywatelom, widzimy go, gdy wydarzy się nieszczęśliwy wypadek lub pożar, gdy trzeba gdzieś przywrócić normalny porządek, ochronić mienie czy życie obywatela, przyjść mu z pomocą w potrzebie.

W ciągu 18 lat wiele zmieniło się w pracy aparatu MO. Lepšie jest dziś przygotowanie zawodowe i ogólne funkcjonariuszy oraz wyposażenie techniczne jednostek milicyjnych. Wielu zdobyło średnie i wyższe wykształcenie. Idąc za ogólnym rozwojem kraju, MO stawia sobie za zadanie dalsze podnoszenie poziomu politycznego, ogólnego i zawodowego. Świadczyć o tym mogą następujące dane: jeśli w 1958 r. studiowało na wyższych uczelniach tylko 8 funkcjonariuszy z woj. rzeszowskiego, to obecnie studiuje 38. Średnie wykształcenie posiada 552 funkcjonariuszy, a 218 kończy szkoły średnie.

Dzięki lepszemu wyposażeniu w niezbędny sprzęt, zastosowaniu w pracy środków i metod naukowych, poważnie wzrósł stopień wykrywalności przestępstw, z roku na rok notuje się spadek rozbojów i występów chuligańskich, szybciej ujawniane są afery gospodarcze, udarowane wrogi wobec władzy ludowej zamiary. Aparat bezpieczeństwa bowiem jako jeden z organów państwowych w systemie władzy ludowej, doskonali systematycznie swoje metody pracy, przestrzegając na co dzień zasad praworządności i ścisłej więzi ze społeczeństwem.

W walce z przestępczością kryminalną i utrzymaniem porządku publicznego MO uzyskuje obecnie znacznie lepsze wyniki niż w latach ubiegłych.

(Ciąg dalszy na str. 2)



De Gaulle pobity w starciu z parlamentem

PARYŻ

Minioną dobę można z pewnością nazwać historyczną zarówno z punktu widzenia dziejów republikańskiej Francji, jak i pełnych perypetii dziejów V Republiki — pisze paryski korespondent PAP J. Gerhard w związku z obaleniem gabinetu premiera Pompidou przez Zgromadzenie Narodowe w piątek 5 bm. nad ranem.

FILM WYDARZEŃ

Starcie rozpoczęło się w czwartek 4 bm. o godz. 13 po przemówieniu wygłoszonym

za pośrednictwem radia i telewizji przez prezydenta de Gaulle'a. Zakończyło się w piątek 5 bm. nad ranem w wyniku głosowania parlamentu, który obalił rząd Pompidou większością 280 głosów.

Przemówienie de Gaulle'a miało na celu wywarzyć ostrego nacisku na deputowanych, aby rozbił front opozycji, która objęła wszystkie partie z wyjątkiem rządzącej UNR i uniemożliwić im przeforsowanie wniosku o wotum nieufności, wniosku godzącego wprawdzie bezpośrednio w ekipę premiera Pompidou, ale pośrednio i faktycznie w osobę prezydenta i jego projekt rewizji konstytucji. Manewr z tym wystąpieniem poprzedzającym o dwie godziny obrady parlamentu spalił całkowicie na panewce. W każdym razie nie przekonał deputowanych.

Dowodni tego posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, które rozpoczęło się o godz. 15 w czwartek i trwało z krótką tylko przerwą do godz. 4 w piątek, czyli ponad 12 godzin.

Posiedzenie było niezwykle burzliwe, atmosfera ciężka i napięta, jak w okresach poważnych kryzysów politycznych. Przemówienia wygłoszone przez przedstawicieli opozycji — b. premiera Paula Reynaud i Motte'a — z ramienia niezależnych, Guy Molle'a (SFIO), Coste-Floreta (MRP), Maurice Faure'a (Partia Radykalna) i Waldeck-Rocheta (FPK) — bardzo ostro atakowały politykę de Gaulle'a i cały jego system rządzenia oraz monokratyczne plany wprowadzenia we Francji drogą rewizji konstytucji czegoś, co można by nazwać absolutyzmem prezy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uroczysta akademia w XVIII rocznicę powstania MO

W dniu dzisiejszym z okazji XVIII rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej odbędzie się w sali kina „Świt” przy ul. Langiewicza w Rzeszowie uroczysta akademia. Na program złożą się: przemówienia okolicznościowe, wręczenie odznaczeń państwowych oraz występ zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy” z Zakładowego Domu Kultury WSK w Mielcu.

Początek akademii o godzinie 17.

Geolodzy z całego kraju na Rzeszowszczyźnie

W Rzeszowie odbywa się ogólnopolski zjazd geologów. Po wysłuchaniu referatów na temat planów prac poszukiwawczo-geologicznych w 1963 roku na terenie Rzeszowszczyzny, uczestnicy zjazdu udali się do tarnobrzeskiego zagłębia siarkowego oraz w rejony, gdzie trwają prace poszukiwawcze za ropą i gazem ziemnym. Celem rzeszowskiego zjazdu jest m. in. zapoznanie geologów z całego kraju z problemami prac geologicznych w Rzeszowskim okręgu i przeprowadzanie tutaj głębokimi wierceniami.

Krajowa narada SIMP

W Rzeszowie rozpoczęła się w piątek 3-dniowa krajowa narada Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich.

Celem narady jest omówienie i przedyskutowanie form pracy stowarzyszenia w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji zawodowych personelu inżyniersko-technicznego, zatrudnionego w zakładach przemysłu maszynowego i metalowego. Omówione zostaną także zagadnienia związane z dotychczasową działalnością stowarzyszenia oraz wytyczy się kierunki jego dalszej pracy.

CIEKAWOSTKA

MIŁOŚĆ
TO POTĘGA

Co robił nagi młodzieniec na wyspie Małgorzaty? — taką zagadkę miała ostatnio do rozwiązania milicja budapeszteńska, którą zaalarmowano wiadomością, że na wyspie Małgorzaty, ulubionym miej-

scu spacerów miłośników stolicy Węgier, widziano młodego człowieka „w stroju Adama” ze związanymi rękami, który prosił o pomoc.

Opowiedziana przez „nudyśkę” hi-

storka, że został napadnięty przez opryszków, obrabowany ze wszystkiego i związany, nie trafiła jednak ze stróżem porządku publicznego do przekonania. Dopiero w krzywym ogniu pytał prawdę wyśta na wierzch.

(C. d. na str. 2)

Po wciągnięciu statku „Sigma 7” na pokład lotniskowca „Kearsage” kosmonauta W. Schirra opuszcza kabinę.

CAF — telefoto



Popularyzujemy wiedzę techniczną

Dni Książki i Prasy Technicznej

WARSZAWA.

6 bm. rozpoczynają się w całym kraju Dni Książki i Prasy Technicznej. Protektorat nad tą imprezą objął wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Inauguracją „Dni” będzie otwarcie w sobotę na Politechnice Warszawskiej centralnej wystawy, na której znajdzie się ok. 3 tys. tytułów książek oraz 140 tytułów czasopism technicznych (wydawanych przez 16 wydawnictw). W tegorocznych „Dniach” udział wezmą przedstawicielstwa wydawnictw technicznych z Bułgarii, CSRS, NRD i Węgier.

Głównym założeniem „Dni” jest jak najszersze rozpowszechnianie kultury i myśli technicznej w poszczególnych zakładach pracy, jak najlepsze dotarcie z książką do robotnika. W tym celu, obok kilku wystaw, spotkań z autorami, odczytów, pokazów filmów itp. — wprowadzony zostanie dodatkowy kolportaż książek. Zajmą się tym specjalnie do tego powołani przez związki zawodowe i inne organizacje tzw. „społeczni” kolporterzy.

Warto podkreślić, że w br. szczególną uwagę zwrócono także na popularyzację techniki wśród młodzieży. W porozumieniu z Ministerstwem Oświaty zamierza się organizować dla nich m. in. wycieczki do większych zakładów przemysłowych.

Inauguracja roku akademickiego w WSNS

WARSZAWA.

W Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR odbyła się 5 bm. inauguracja roku akademickiego. Na uroczystości, która obok kolektywu słuchaczy i wykładowców uczelni zgromadziła wielu gości — wybitnych działaczy partyjnych, społecznych, rektorów wielu wyższych uczelni, przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Zenon Kliszko i Roman Zambrowski, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, kierow-

nicy wielu wydziałów KC PZPR i ich zastępcy oraz przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

Obecny był i sekretarz ambasady ZSRR w Warszawie Awienir Hanow. Sprawozdanie z 5-letniego dorobku uczelni złożył rektor WSNS — prof. dr Maksymilian Pohorille. Nawiązując do stojącego przed WSNS zadania kształcenia aktywów partyjnego, działającego na różnych odcinkach życia gospodarczego, kulturalnego i państwowego — rektor poinformował, że obecnie ponad 60 proc. ogólnej liczby słuchaczy uczelni rekrutuje się spośród działaczy partyjnych. Rozbudowano studia zaoczne, na które zapisanych jest blisko 2,5 tys. osób. 69 absolwentów WSNS uzyskało już stopień magistra, 420 osób kontynuuje studia magisterskie. Uczelnia prowadzi również ośrodek kursów krótkoterminowych.



Sytuacja baryczna: Europa środkowa znajduje się w obszarze przejściowym między wyżem nad Francją i wyżem nad Rosją.

Prognoza pogody: Po rannych zamgleniach w ciągu dnia lokalnie możliwy słaby deszcz. W godzinach popołudniowych przejściowe. Temperatura dniami 14 do 17 st. C., nocą ok. 8 st. Wiatry słabe, północno-zachodnie. Orientacyjna na niedzielę: Chmurno.



JAK się dowiadujemy, w związku z rozpoczynającym się w dniu 31 bm. II Soborem Watykańskim, do Rzymu udają się ks. kardynał Stefan Wyszyński oraz 17 biskupów.

5 BM. na zaproszenie ministra sprawiedliwości Mariana Rybickiego przybył do Polski minister sprawiedliwości Węgierskiej Republiki Ludowej — dr Ferenc Nezeval.

ZYCIE i działalność Ignacego Solarza — wybitnego działacza ruchu ludowego z lat międzywojennych, jest tematem zorganizowanego staraniem Zakładu Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL dwudniowego seminarium, które rozpoczęło się 5 bm. w Warszawie.

DO BELGRADU przybyła bułgarska delegacja rządowa na czele z wicepremierem Ziłkowem, która przeprowadzi rokowania w sprawie rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami.

WCZWARTEK szef delegacji radzieckiej na XVII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych, Andrzej Gromyko, złożył wizytę kurtuzyjną prezydentowi Kuby dr DORTICOSOWI w jego rezydencji.

RZĄD boński zatwierdził projekt budżetu NRF na rok 1963 w wysokości 56,8 miliarda marek, w którym największą pozycję — 17 miliardów marek — stanowią bezpośrednio wydatki na Bundeswehre, o dwa miliardy wyższe niż w budżecie na rok bieżący.

140 TYSIĘCY zabitych, 275 tysięcy zamkniętych w więzieniach, a 500 tysięcy w obozach koncentracyjnych — oto według informacji dziennika „Krasnaja Zwiezda” liczba ofiar imperializmu amerykańskiego w Wietnamie południowym.

JAK oświadczył przedstawicielom prasy zastępca dowódcy indonezyjskiej marynarki — komandor Snaaf, amerykański samolot „U-2” dokonał ostatnio pięciu lotów wywiadowczych nad rejonem zgrupowania floty indonezyjskiej w pobliżu Moluków.

WE WRZEŚNIU było w Stanach Zjednoczonych 3 miliony 512 tysięcy bezrobotnych, co stanowi 5,8 proc. całej siły roboczej USA.

JAK dowiaduje się korespondent Reutersa, marionetkowy król „autonomicznego państwa Fohudniowej Kasal” „Kalonzi” sibił po raz wtóry z domowego aresztu i zniknął bez śladu.

W NOCY z 4 na 5 bm., po wprost upalnym poprzednim dniu, przeszła nad woj. kozańskim — niespotykana o tej porze roku — gwałtowna burza porażona z wyładowaniami atmosferycznymi; błyskawice i grzmoty trwały przez ponad trzy godziny.

Bilans ofiarnej pracy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W bieżącym roku jednostki MO ujawniły u nas i zlikwidowały ponad 40 grup włamawczy i złodziei, w których łącznie uczestniczyło ponad 120 przestępców, a wśród nich Kuc i Hylaszek, wykryto bandę Reguły z pow. ropczyckiego, Ogorzałków z pow. strzyżowskiego. W walce o porządek i bezpieczeństwo na drogach publicznych MO osiąga również coraz bardziej widoczne efekty.

Mimo systematycznego wzrostu liczby pojazdów mechanicznych i ruchu na drogach publicznych, w okresie 8 miesięcy br. nastąpił spadek wypadków drogowych o około 17 proc. w stosunku do ubiegłego roku. Mniej też jest zabitych i rannych w wypadkach, mniej uszkodzonego i zniszczonego sprzętu.

W pracy swej Milicja Obywatelska opiera się przede wszystkim o szeroką więź ze społeczeństwem, przez możliwie jak najczęstsze spotkania funkcjonariuszy MO z ludnością miast i wsi, zaogami poszczególnych zakładów pracy i z młodzieżą szkolną. Przychylniają się one do popularyzacji osiągnięć MO, a także pozwalają na omawianie problemów występujących w danym środowisku oraz na zapoznanie się z postulatami ludności.

De Gaulle pobity w starciu z parlamentem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

denckim, tj. nieograniczonej władzy personalnej. Przyjęcie zgotowane tym wystąpieniem przez większość deputowanych nie pozostawiało od razu żadnej wątpliwości, co do wyniku głosowania. Niektóre zdania z tych przemówień długo jeszcze pozostaną zapewne w pamięci. Tak np. Paul Reynaud stwierdził: „Pokładanie całej wiary w jednym człowieku, a nie we wszystkich Francuzach nie oznacza patriotyzmu, ponieważ gloryfikowanie jednego człowieka równoznaczne jest z pomniejszeniem swego kraju”. Proponowany przez de Gaulle'a system mówca określił jako „absolutny, ekstrawagancki i niebezpieczny”, a na zakończenie zwrócił się z trybuny do Pompidou: „Panie premierze, niech pan pójdzie do Pałacu Elizejskiego i powie tam, że nasze Zgromadzenie nie jest jeszcze tak zdegenerowane, aby wyrzucić się z Republiki”.

Sekretarz generalny SFIO, Guy Mollet, rozbił gaullistowski projekt rewizji konstytucji na płaszczyźnie prawnej, co uczynił też Coste-Floret i Maurice Faure. W imieniu komunistów Waldeck-Rochet

dokonał szerokiej analizy systemu, ostrzegając przed niebezpieczeństwem gaullistowskiej polityki zbrojeń i zimnej wojny oraz wewnętrznej faszyzacji życia we Francji. Przemówienia wygłoszone przez premiera Pompidou oraz deputowanych UNR w obronie projektów de Gaulle'a właściwie pograżyły te projekty jeszcze bardziej. Mówcom wyraźnie brak było siły przekonania i rzeczowych argumentów prawnych, jakimi dysponowała opozycja od skrajnie prawicowych niezależnych, poprzez SFIO, radykałów, MRP i inne ugrupowania, do komunistów. Pompidou i deputowani UNR stosowali taktykę blokowania obrad wygłaszając bardzo długie tyrady i chcąc wygrać na czasie. Oni to właśnie spowodowali, że posiedzenie trwało tak długo. Pragneli znużyć deputowanych opozycji oraz doprowadzić do tego, by przynajmniej część z nich opuściła salę obrad. Liczyli na różne kulaerowe przetargi itp. Plan ten całkowicie zawiodł.

WYNIK

W piątek o godz. 3.45 odbyło się głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla gabinetu Pompidou. Wniosek

Dobrze i źle o pracy samorządu robotniczego

Praca samorządu robotniczego, jego osiągnięcia i niedomagania w zakładach przemysłowych Rzeszowa, były tematem wczorajszej narady zorganizowanej z inicjatywy Komitetu Miejskiego partii.

Podstawą dyskusji były materiały opracowane przez sekcję samorządu robotniczego Komisji Ekonomicznej KM PZPR, która odwiedziła 14 zakładów i dokonała tam analizy pracy wszystkich ogniw samorządu robotniczego. Przeprowadzona kontrola — ogólnie rzecz biorąc — wykazała dość duże ożywienie i poprawę w działalności samorządu. O dobrej pracy samorządu można mówić m. in. w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, Budownictwa Terenowego, Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, Miej-

skim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, Rzeszowskiej Fabryce Sprzętu Gospodarskiego i PKS I Oddział Osobowy.

Ta pocieszająca i budująca opinia nie dotyczy, niestety, wszystkich samorządów. W wielu przedsiębiorstwach ich pracę cechuje jeszcze chaos organizacyjny, brak współpracy między radami robotniczymi i zakładowymi, nieudolność oddziaływanie na samorząd ze strony organizacji partyjnych. Niedyspozycje organizacyjne przedsiębiorstw wywierają ujemny wpływ na wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw.

Bardzo słabo pracuje samorząd robotniczy w PKS II Oddział Towarowy, Zakładach Mięsnych, „Alimie”, Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych, Przedsiębiorstwie Transportu i Budownictwa Drogowego i in.

Uczestnicy narady wymieniali wiele przyczyn tej słabości, podkreślając takie, jak brak znajomości ekonomiki ze strony niektórych działaczy samorządu, utrudnianie lub lekceważenie jego pracy przez administrację. Do tych ostatnich zalicza się przede wszystkim sytuację samorządu robotniczego w Zakładzie Energetycznym, którego uchwały, bardzo często obalane są uchwałami KSR przy Zjednoczeniu w Radomiu, których wykonanie akceptuje najczęściej dyrektor Zjednoczenia w drodze normalnych administracyjnych zarządzeń.

Pod koniec narady sformułowano wiele wniosków, stanowiących wytyczną działania miejskiej instancji dla samorządu robotniczego w zakładach przemysłowych miasta Rzeszowa.

W naradzie, której przewodniczył sekretarz KM tow. Ządło, brali udział przedstawiciele rad robotniczych i organizacji partyjnych. (8)

Miłość — to potęga

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jak się okazało, młody człowiek przed kilku laty wygrał w Toto-Lotka 247 tys. forintów i natychmiast postanowił się ożenić. Kiedy skończył się pieniądze, skończyła się, niestety, i miłość. Wzgardzony i oszukany postanowił popełnić samobójstwo. W tym celu udał się na wyspę Małgorzaty, rozebrał

do naga, odzież wrzucił do Dunaju, a następnie sam sobie związał ręce, aby nie mógł pływać i już zamierzał skoczyć do rzeki, kiedy uwagę jego zwróciła czule gruchająca na lawce parka. Widok ten — jak powiedział milicji — tak go wzruszył i natchnął optymizmem, że odrzucił myśl o samobójstwie.

Niech kto powie, że miłość to nie potęga...

przeszedł większością 280 głosów na 480 obecnych.

W wyniku tego głosowania gabinet Pompidou został obalony i V Republika przeżywa swój pierwszy kryzys polityczny.

PERSEPTYWY

Batalia parlamentarna, która zakończyła się sromotną porażką gaullistów, nie oznacza jeszcze ich definitywnej klęski. Według powszechnych przewidywań, w najbliższych godzinach de Gaulle może rozwiązać parlament, którego kadencja kończy się i tak za 6 miesięcy. W takim wypadku, w terminie minimalnym 20 dni i maksymalnym 40, musiałyby się odbyć nowe wybory. Przedtem jednak, bo już 28 bm. odbędzie się referendum w sprawie rewiz-

ji konstytucji. Pozostaje wielka niewiadoma, czy w tym ogólnospołecznym plebiscyście de Gaulle wygra czy przegra. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego porażka w parlamencie musi w jakiś sposób zaciążyć nad tą decydującą batalią, jaką będzie referendum. Zarówno do referendum, jak i do wyborów parlamentarnych partie opozycji burżuazyjnej idą zbliżone, odrzucając koalicję z komunistami i Zjednoczoną Partią Socjalistyczną.

To co rozegrało się w parlamencie jest więc niejako pierwszą fazą starcia między gaullistowską monokracją a Republiką. Druga faza, już decydująca, tj. referendum, nastąpi 28 października. Francja wkracza w łańcuch burzliwych dni, w których decydować się będą jej losy.



W dniu 4. X. 1962 r. w siedzibie OKFJN odbyły się rozmowy z bawiącą w Polsce delegacją Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii.

Na zdjęciu: Z. Kliszko wita przewodniczącego delegacji jugosłowiańskiej V. Bakarica.

CAF — fot. Czarnogórski

Premier Jemenu precyzuje cele polityki swego rządu

KAIR
Premier nowego rządu jemeńskiego i dowódca sił zbrojnych, pułkownik Abdallah Sallal w wywiadzie udzielonym korespondentowi blisko wschodniej agencji prasowej MEN w Sanie oświadczył, iż opowiada się za odrodzeniem uni i między Jemenem a Zjednoczoną Republiką Arabską. Pułkownik Sallal stwierdził, iż konieczne jest przywrócenie więzów wynikających z identyczności celów obu krajów.

Jak wiadomo, Jemen w marcu 1958 roku przystąpił do luźnej uni federalnej z

ZRA, jednakże w późniejszym okresie stosunki między obu krajami uległy oziębieniu i na początku tego roku rząd ZRA ogłosił, że federacja przestała istnieć.

W wywiadzie dla agencji MEN, premier Abdallah Sallal nakreślił cele polityki wewnętrznej i zagranicznej swego rządu. „W stosunkach wewnętrznych — oświadczył on — naszym podstawowym celem jest likwidacja niesprawiedliwości społecznej, poprawa poziomu życia i zniesienie dyskryminacji rasowej. Tyrania wyzyskiwała tę dyskryminację dla utrzymania swego istnienia i dominacji nad bogactwami kraju”.

Jeśli idzie o politykę zagraniczną, rząd jemeński kierować się będzie zasadami pokojowej koegzystencji, która utrzyma Jemen poza głównymi blokami i ich strefami wpływu. Wierzymy w zasady Ligi Arabskiej i Karty NZ i respektować będziemy porozumienia zawarte między Jemenem i innymi państwami, jeżeli te ostatnie nie będą próbowały ingerować w wewnętrzne sprawy naszego kraju.

Premier Jemenu oświadczył, że armia jemeńska zostanie zreorganizowana i unowocześniona.

Amerkański dyplomata przyłapan na szpiegostwie

MOSKWA
Radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oskarżyło w piątek, że pomocnik wojskowego attache morskiego USA w Moskwie, komandor porucznik Raymond Smith przyłapan został na szpiegostwie, i zażądało, aby natychmiast opuścił on Związek Radziecki.

W Wisłocie znaleziono 5 bomb zapalająco-burzących

Ostatnio — podczas prac melioracyjnych w rejonie Wisłoki, koło Dębicy, znaleziono 5 bomb zapalająco-burzących z czasów ostatniej wojny, o wadze około 100 kg każda. Bomby te — aczkolwiek zardzewiałe — groziły jednak w każdej chwili wybuchem. Na miejscu przybyła powiadomiona o niezwykłym odkryciu grupa żołnierzy jednostki saperkiej, która zniszczyła groźne pociski. (d. z.)

Ministerstwo przekazało ambasadzie USA protest przeciwko szpiegowskiej działalności Smitha. Oświadczenie protestacyjne stwierdza, że dalszy pobyt Smitha w ZSRR jest niepożądanym.

Jak wyjaśnia TASS, 2 października kompetentne organa radzieckie zatrzymały w Leningradzie mężczyznę, który dokonywał szczegółowych obserwacji pewnego obiektu wojskowego. Zatrzymanym okazał się pomocnik wojskowego attache morskiego USA, Raymond Smith. Znaleziono przy nim dokładne mapy, notatki oraz specjalne aparaty, których charakter nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do tego, iż Smith zajmował się szpiegostwem.

Syn zabił ojca

Przed trzema dniami Komenda Powiatowa MO w Krośnie powiadomiona została telefonicznie, że we wsi Teodorówka popełnił samobójstwo przez powieszenie się Józef Piróg. Natychmiast po otrzymaniu tej wiadomości na miejsce udała się grupa funkcjonariuszy, którzy od razu stwierdzili, że denat nie mógł popełnić samobójstwa, na co wskazywały liczne cięte rany na jego głowie.

W wyniku dalszych dochodzeń ustalono, że poprzedniego dnia doszło do ostrej sprzeczki między Józefem Pirógem a jego synem Kazimierzem na tle majątkowym. W wyniku awantury syn uderzył swojego ojca kilkakrotnie silnym garnciem w głowę, powodując liczne pęknięcia czaszki, krwawy wyłew do mózgu i śmierć. By uniknąć odpowiedzialności za ten czyn, Kazimierz Piróg powiesił ojca, pragnąc upozorować jego samobójstwo. W toku śledstwa Kazimierz Piróg przyznał się do winy. (d)

13-lecie NRD

Pokojowe i demokratyczne państwo niemieckie - naszym przyjacielem zza Odry

Powstanie 7 października 1949 roku Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w historii Niemiec państwa pokojowego i demokratycznego — miało przełomowe znaczenie zarówno dla Niemiec, jak i dla sytuacji w Europie.

Jeśli pamiętać, czym były i co nieuchronnie niosły swym sąsiadom, Europie, światu, Niemcy fryderycjańskie, bismarkowskie, kajzerowskie i najbardziej złowieszcze uosobienie niemieckiego militarystyki i zaborczości — Niemcy hitlerowskie, nie sposób nie widzieć, jak istotnie zmieniła się sytuacja w sercu Europy wraz z powstaniem NRD — państwa nawiązującego do ideałów i dzieła wielkich synów niemieckiej ziemi — Marksa i Engelsa, K. Liebknechta, R. Luksemburg i Ernsta Thaelmanna, państwa, które na swym sztandarze wypisało hasła pokoju i socjalizmu.

cia traktatu pokojowego. Istnienie i walka Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeciwko odradzeniu i rozprzestrzenianiu się militarystyki i zaborczości niemieckiej, które stały się częścią składową polityki rządu NRF, jawnie nawiązujące do tradycji Niemiec imperialistycznych, stanowi trudną do przecenienia przeciwwagę dla tych sił agresji.

Powstanie, istnienie i pomysłowy rozwój NRD ma dla Polski znaczenie szczególne. Oto bowiem po raz pierwszy od wieków na naszej zachodniej granicy mamy nie wroga, lecz przyjaciela, nie „pionącą granicę”, lecz granicę pokoju i przyjaźni między narodem polskim i niemieckim. Uznane przez Niemiecką Republikę Demokratyczną już w jednym z jej pierwszych aktów granicy na Odrze i Nysie za granicę łączącą a nie dzielącą oba nasze narody, obro-

sekwentną walkę przeciwko odradzeniu sił faszystwu i wojny w Niemczech, za swą politykę pokojową i kroczenie po drodze budownictwa socjalistycznego. Jest ona bezustannym obiektem prowokacji, oszczerstw i agresywnych ataków podejmowanych przeciwko niej z terytorium NRF, a w szczególności z Berlina zachodniego, zwłaszcza odkad NRD w obronie swej suwerenności ustanowiła w Berlinie granicę. Przez wiele lat próbowano i próbuje się dziś jeszcze „nie dostrzegać” NRD, chociaż żadna siła nie była i nie jest w stanie wymazać tego państwa z mapy Europy. Mimo jednak tej nagonki, mimo nieustających prowokacji i napaści na NRD, ostała się ona i rozwija, dopracowała się sukcesów i coraz trudniej jest politykom zachodnim przeczyć jej istnieniu. Pomimo wielokrotnie gorszego startu niż NRF, mimo bojkotu ze strony Zachodu, Niemiecka Republika Demokratyczna poszczyciła się dziś może poważnym dorobkiem. Zajmuje ona 5 w Europie miejsce pod względem produkcji przemysłowej i swymi osiągnięciami waleń umacnia siłę i potęgę obozu socjalistycznego.

Swie 13-lecie Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodzi w warunkach, kiedy wciąż otwarta jest sprawa uregulowania następstw II wojny światowej, a problem zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim stał się wręcz palący. Rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich, cała historia rozbudowy militarystyki w NRF, cała polityka odwetowa rządu bońskiego obliczona na wzmaganie napięcia w Europie, wręcz jasne ślęganie przez militarystów i odwetowców zachodniemieckich po broń atomową, wraz z próbą wciągnięcia w rydwan swej awanturycznej polityki mocarstw zachodnich — wszystko to aż nadto dowodzi, jak pilną koniecznością stało się zawarcie traktatu pokojowego z obojczykami niemieckimi, uznanie istnienia dwóch państw niemieckich, przekształcenie Berlina zachodniego z „miasta frontowego” i ośrodka dywersji i prowokacji oraz bazy wojskowej NATO — w wolne, zdemilitaryzowane miasto.

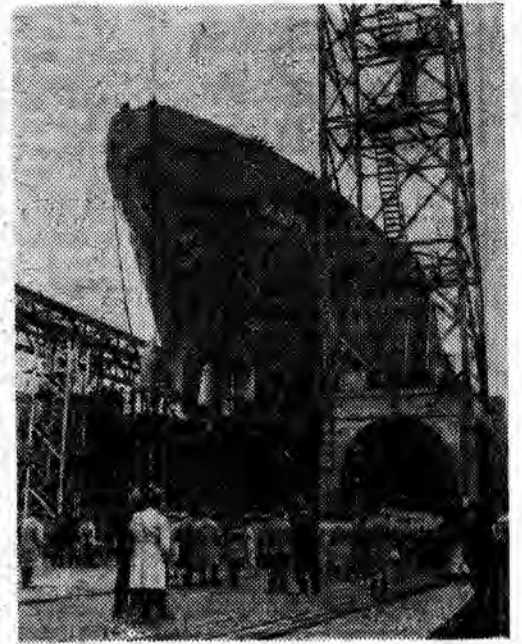
Wysunięta najdalej na zachód spośród państw socjalistycznych, NRD wystawiona jest najbardziej na ataki sił agresji i zimnej wojny, drogo płaćąc za swą nieugiętą, kon-

nego napięcia. Nie jest też ona osamotniona w swym dążeniu do unormowania sytuacji spowodowanej brakiem traktatu. Ma za sobą poparcie całego obozu socjalistycznego, wszystkich państw Układu Warszawskiego, w tym również swego przyjaciela — sojusznika zza Odry — Polski.

Związana z NRD wspólnymi więzami ideologii, wzajemnie rozwijającej się stałe wszechstronnej współpracy oraz wspólnymi interesami bezpieczeństwa, Polska wysoko ceni wkład pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów w dzieło pokoju. Walkę i pracę bratniej socjalistycznej Republiki między Odrą i Łabą, jej sukcesy, jej rozwój gospodarczy, polityczny i kulturalny, stały wzrost jej znaczenia w świecie — uważamy za swoje sukcesy. Jak mówił Władysław Gomułka w czasie wiecu w kombinacie turowskim — „bezpieczeństwo i rozwój NRD jest jedną z podstawowych gwarancji naszego bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju”. Dalsze zaś zacieśnienie stosunków przyjaźni, współpracy i braterstwa między Polską i NRD — co niewątpliwie znajdzie wyraz w zapowiadanej wizycie w Niemieckiej Republice Demokratycznej naszej delegacji partyjno-rządowej na czele z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem — jest jedną z istotnych dźwigni naszych wspólnych sukcesów w budownictwie socjalizmu w Polsce i w NRD, w umacnianiu siły obozu socjalistycznego, w walce o utrwalenie pokoju w Europie.

Zyczymy naszym przyjaciołom w Niemieckiej Republice Demokratycznej dalszych wielkich osiągnięć w budownictwie pokojowym, socjalistycznym i demokratycznym Niemiec.

Z pochylni Stoczni Gdańskiej spuszczonego został na wodę kadłub pierwszej bazy rybackiej (10 tys. DWT) — o napędzie motorowym — „Pionierski”. Te go typu statki budowane są tylko w Japonii i NRF. „Pionierski” — pierwszą prototypową jednostkę wybudowano wg projektów polskich konstruktorów dla armatora radzieckiego.



Na zdjęciu: fragment wodowania statku. CAF — fot. Uklejewski

Nowe katalizatory dla przemysłu ropy naftowej

W jednej z firm holenderskich opracowano nowe typy katalizatorów, które polepszają odsiarczanie i uwodornianie surowej ropy naftowej. Składają się one z nośnika — czystego tlenku glinowego — oraz z mieszaniny substancji bezpośrednio oddziaływających na proces uwodorniania — tlenków kobaltu, molibdenu i niklu. Nośnik stabilizowany jest niewielką (1,3 proc.) ilością dwutlenku krzemu i dobrze znosi regenerację, dając gwarancję długiego okresu użytkowania katalizatora.

Wybór tlenków metali, aktywnych w procesie katalizacji, zależy od przeznaczenia katalizatora. Jeśli ma on być stosowany do wstępnej obróbki ropy lub do odsiarczania paliwa do silników Diesla, to bierze się mieszaninę tlenku molibdenu (12 proc. w przeliczeniu na suchą masę) oraz tlenku kobaltu (4 proc.). Do uwodorniania ropy zawierającej dużo azotu i związków aromatycznych wielopierścieniowych stosuje się tlenek niklu i tlenek molibdenu. Przy usuwaniu azotu z ropy nowe katalizatory wykazały dwukrotnie większą aktywność niż dotychczas.

Ważną cechą nowych katalizatorów jest ich odporność na ścieranie. (NNT-PAP)



W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie czynna jest wystawa przedstwiająca osiągnięcia przemysłu elektrotechnicznego NRD oraz artykuły gospodarstwa domowego produkcji NRD.

Na zdjęciu: kuchnie elektryczne.

CAF — fot. Uchymiak

Państwo to podjęło od pierwszej chwili trudne dzieło reedukacji społeczeństwa niemieckiego i wydało bezkompromisową walkę siłom, które od wieków rozdziły politykę ekspansji, grabieży, nacjonalizmu i wojny — monopoliom i junkierstwu, soldatesce niemieckiej i pogrobowcom faszystowskiej III Rzeszy.

Sily te doszły na powrót do głosu na zachód od Łaby — w Niemczech zachodnich. Pod osłoną i przy poparciu mocarstw zachodnich NRF stała się najbardziej awanturniczą i agresywną siłą zimnowojennej Zachodu, zagrażającą pokojowi Europy, marzącą o odwiecie i rewizji granic, utrudniającą rozwiązanie problemu niemieckiego w drodze zawar-

na jej nienaruszalności wobec zachodniemieckich rycerzy Drang nach Osten, podjęcie niełatwej pracy nad przekonaniami nie tylko obywateli NRD, ale całego narodu niemieckiego o słuszności tej granicy, jej historycznej sprawiedliwości i nieodwracalności — oto wielka zasługa naszego zachodniego sąsiada, przyjaciela i sojusznika. Już na Łabie strzeże i broni dziś NRD bezpieczeństwa naszych granic i granic obozu socjalistycznego.

Wysunięta najdalej na zachód spośród państw socjalistycznych, NRD wystawiona jest najbardziej na ataki sił agresji i zimnej wojny, drogo płaćąc za swą nieugiętą, kon-

Cecylia Błońska

I ty zostaniesz emerytem...

W jednym z artykułów opisałam wieloletnią działalność społeczną emerytowanego nauczyciela we wsi H, który kilkadziesiąt lat nauczał w miejscowej szkole, obecnie zaś, na emeryturze, jest jednym z b. czynnych obywateli w swoim środowisku.

Władze oświatowe powiadomiły mnie, iż posiadam już warunki do przejścia na emeryturę i w dość oschły sposób skwitowały moją wieloletnią pracę — napisały do mnie ów nauczyciel, wyrażając zadowolenie i pewne zdziwienie, że gazeta podniosła wkład społecznego trudu — jego, emeryta, czy też, jak się to aktualnie określa, rencisty.

W wartkim biegu życia, własnych codziennych zajęć i spraw, dość szybko tracimy z oczu tych, którzy dziś przechodząc w stan spoczynku, wczoraj jeszcze służyli nam i społeczeństwu w miarę najlepszych swych sił.

Gdzie jest obywatel, który w ubezpieczalni społecznej rejestrował nasze niecierpliwie wezwania lekarza do chorego i zawsze znalazł parę „dodatkowych” słów uspokojenia?

Gdzie listonosz, który przez 20 bez mała lat, przynosząc nam urodzinowe upominki w pocztowych paczkach, znał już terminarz naszych rodzinnych uroczystości niemal jak bliski członek rodziny?

Gdzie nauczycielka, wychowawczyni kilku pokoleń — autorytet w sprawach matematyki i przedmiotów ścisłych?

Są na emeryturze. Ich bezpośredni, „służbowy” kontakt z nami, siłą faktu, ustał. Nie oznacza to, że oni sami automatycznie wyłączyli się z bieżących spraw społeczności. Nic podobnego! Miałam możliwość uczestniczyć w spotkaniu z rencistkami z terenu Rzeszowa, zorganizowanym przez Woj. Zarząd Ligi Kobiet.

Byłam wręcz zaskoczona tematem wielogodzinnej rozmowy. Żadna z kilkunastu emerytek nie mówiła o własnych sprawach, własnych bolączkach. Była to, pełna w szczególności, świadcząca o bezinteresownym wglądzie w sprawy drugiego, potrzebującego pomocy człowieka, o powieści wysoce zaangażowana. Kobiety stawiały konkretne wnioski, wskazywały na realne możliwości ulżenia doli samotnej matki, wychowującej kilkoro dzieci, kobiety nie umiejącej z odpowiednią siłą dać odporu złośliwym współmieszkancom sublokatorskiego pokoju itp.

Nie jest to zjawisko wyjątkowe. Na zebraniach podstawowej organizacji partyjnej, do której przynależę, zrzyszającej też sporo emerytów, słyszę ich głosy, wnioski z reguły dotyczące spraw nie własnych bynajmniej. Stary towarzysz T. — emerytowany pracownik, jest nam do dzisiaj przykładem społecznej postawy, humanitarnej czynnej troski o losy innych.

W wielu zakładach pracy, w robotniczych kolektywach myśl o kolegach, którzy wysłużyli swe lata, jest

żywa na ogół. Obserwuję tę troskę w naszej wielkiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, na PKP, gdzie sekretarz Komitetu Zakładowego partii, relacjonując przebieg tegorocznego „Dnia Kolejarza”, rozpoczął od sprawozdania ze spotkania z emerytowanymi pracownikami kolei. Pamięta się o emerytach w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Można zapewnić, wbrew młodzieńcym figlom i uczniowskim posutom, że emerytowanych pedagogów żywo wspomina i młodzież, i młode pokolenie nauczycieli. Myślę też, że tę pamięć młodzieńczego serc, ZNP, wespół ze Związkiem Harcerstwa Polskiego na przykład, mógłby zwłaszcza zimową porą — przekuć na bardziej realną pomoc dla nauczycieli w stanie spoczynku, którym można przecież zakupić gazety w kiosku, przynieść w ziąg pogodę powieść z biblioteki, załatwić sprawunek w aptece.

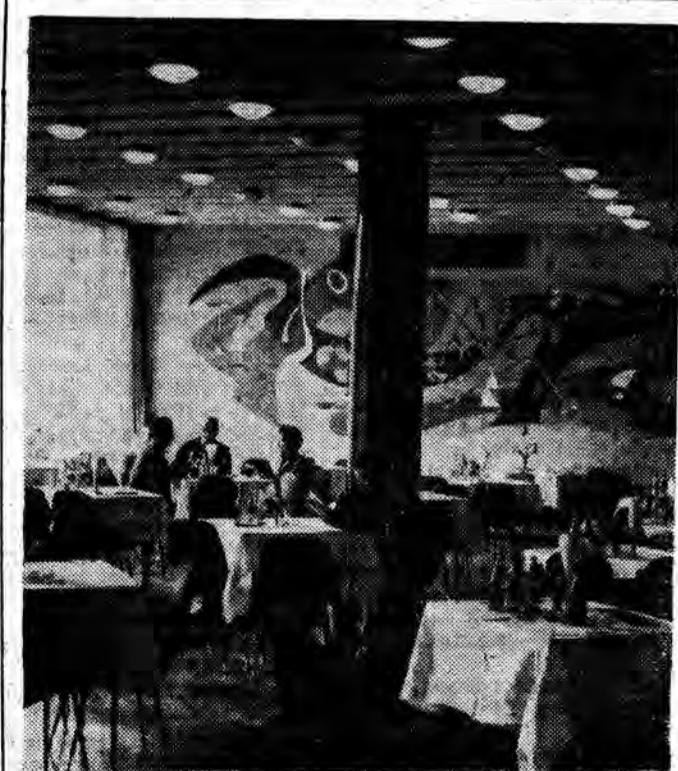
Wiele podstawowych organizacji partyjnych na terenie miasta, grupujących w swych szeregach także ludzi starszych, pamięta przy ustalaniu zadań, o odwiedzinach u tych, których dłuższa nieobecność nasuwa myśl o chorobie, kłopotach. Z tych odwiedzin przynoszone są na zebrania organizacji partyjnej wieści o smutnych często sprawach. Podejmowane są, jak w POP terenowej nr 1, próby rozładowania sytuacji przez rozmaite interwencje, pomoc Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej, delegowanie społecznych o-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Elektronowa maszyna do liczenia wielkości telewizora

Przykładem kolejnego sukcesu myśli naukowo-technicznej specjalistów NRD — pisze korespondent PAP, red. E. Guz — jest skonstruowanie nowej elektronowej maszyny do liczenia, nie większej od przeciętnego aparatu telewizyjnego. Otrzymała ona nazwę „D-4” i wykonuje 150 operacji matematycznych na sekundę. W ciągu 8 godzin jest w stanie wykonać zadania, jakie spełnia w ciągu dnia pracy około 1000 osób personelu buchalteryjno-księgowego.

Maszynę cyfrową skonstruowano w największej uczelni NRD — Politechnice Drezdeńskiej. Ma wielorakie zastosowanie zarówno przy badaniach naukowych, jak i przy rozwiązywaniu praktycznych zadań gospodarczych w przemyśle.



„Kaprys” — nowoczesny lokal gastronomiczny, w którym mieści się restauracja i kawiarnia oddany został ostatnio do użytku mieszkańcom Tarnobrzega.

CAF — fot. Kwiatkowski

Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów

Od przyszłego poniedziałku, 8 do 14 bm. po raz szósty z rzędu obchodzimy „Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów”. W ramach tygodnia, 9 października obchodzony będzie „Dzień znaczka”, a 18 — „Dzień łącznościowca”.
Filatelistów zainteresuje zapewne to, iż w związku z tymi uroczystościami w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych w Rzeszowie nr 1 i nr 2 stosowane będą okolicznościowe datowniki do stemplowania bieżącej korespondencji krajowej i zagranicznej.

PRZY ASFALTOWEJ szosie biegnącej z Tarnobrzega do Mielca i dalej, stoi mały drogowskaz: na wyprowadzającej od deszczu i słońca desce jakiś domorosły malarz naszkicował kontury zamku, napis głosi „Zabytek sztuki renesansowej, zamek w Baranowie, odległość ok. 1.500 m”. Tuż obok zaczyna się Baranów Sandomierski — jedno z trzech miasteczek powiatu tarnobrzskiego.

Wrażenie, nie tylko pierwsze jest zdecydowanie złe. Asfaltowa droga zbudowana przed paru laty przez „Siarke” (tedy dowożono kiedyś pracowników i sprzęt do kopalni w Piasecznie) prowadzi przez środek miasteczka i urywa się nad brzegiem Wisły. Most rozebrano przed kilku tygodniami, zastąpił go stalowy kołos w Nagajowie, promu jeszcze nie zdążono zainstalować. Inne ulice, z 700 metrową prowadzącą do zabytkowego zamku straszą wybojami, po których trudno chodzić, a cóż dopiero jeździć.

Szczątki chodników widoczne są jeszcze na rynku, o kil-

Turystyka - szansa Baranowa

ka metrów dalej ciągną się kręte, rozjeżdżone uliczki z kałuzami pomij i nieczystości wylanych przez mieszkańców. Miasto to czy wioska? Miasto, i to w dodatku jedno z najstarszych w naszym województwie. Dziś miało sto typowo rolniczych, z 3.000 mieszkańców zaludnianych go przed ostatnią wojną pozostało 1.500. Tutaj właśnie był jeden z przyczółków mostowych, w czasie zażartych walk, które toczony z ustępującymi wojskami hitlerowskimi poszło z dymem i uległo zniszczeniu 160 budynków.

Trzy czwarte mieszkańców utrzymuje się częściowo z uprawy niewielkich, przeważnie 2-hektarowych gospodarstw, które otrzymali z rozparcelowanego folwarku ostatniego właściciela baranowskiego zamku — Dolańskiego.

Instytucja nadająca „ton” miastu jest Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, ale głównie źródło zarobkowania stanowi kombinat chemiczny w Machowie i Kopalnia Siarki w Piasecznie, bardziej przedsiębiorczy baranowianie dojeżdżają do pracy w Nowej Dębie i Mielcu.

Szukając przyczyn zaniedbania i opuszczenia miasteczka udajemy się do Prezydium MRN. Ojcowie miasta bezradnie rozkładają ręce. — „Cóż można zrobić takimi skromnymi środkami”. Mamy w tegorocznym budżecie 200 tys. zł na remonty w 27 budynkach o 68 izbach administrowanych przez MRN i drugie 200 tys. zł na remonty ulic i chodników. Tymczasem naprawa 1 km ulicy Kościuszki ma kosztować 340 tys. zł!”

Liczy się bezwzględnie, ale nie ucinają dyskusji. Szansa Baranowa tkwi w pieczołowicie restaurowanym, a właściciel byłoby rzec odbudowywanym zamku.

Przekonujemy się o tym poznając z danymi statystycznymi obrazującymi napływ turystów. W lipcu i sierpniu było tu 6884 uczestników zborowych wycieczek, ponadto codziennie przyjeżdżają 40-120 motoryzowanych turystów „indywidualnych”. Nie jest to jeszcze wiele, ale cóż im oferuje Baranów? Lurowatą herbacianą w bezałkoholowej gospodzie „Zacisze” i bogaty wybór trun-

ków w drugiej pozbawionej narkotyku knajpie. W pierwszym z tych lokali obroty w sezonie turystycznym sięgały 406 tys. zł, a obroty Gminnej Spółdzielni w letnich miesiącach są wyższe o blisko 2 mln zł, niż w innych porach roku.

Nie ma natomiast w Baranowie drobności, przewodników, którzy poinformowaliby turystów o bogatej historii zamku i okolicy.

Nie ma, to może przesada, zna ją kierownik miejscowej szkody... jeden z sędziów Sądu Powiatowego w Tarnobrzegu. Ilu turystów, ile wycieczek trafi do tych entuzjastów historii i sztuki?

Na zamku wre budowa. Przejęcie prac przez Tarnobrzkie Przedsiębiorstwo Budowlane wyraźnie przyspieszyło tempo robót. Mury zamku pokrywają się śnieżną bielą tynków, od których odbija czerwień nowitki dachu i zieleń spatynowanych miedzianych blach pokrywających wieże. Groźne napisy obwieszczają: „Nie zatrudnimy wstępną budowę wzbronioną”. Może i ślusznie? W każdej chwili może zlecieć turyście na głowę kawałek antycznej cegły z rusztowania.

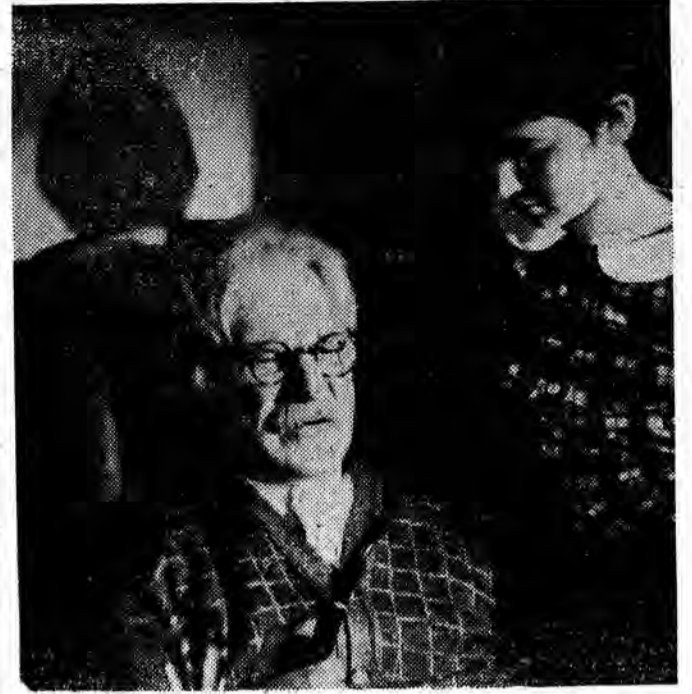
Wewnątrz zamku — pierwsze rewelacje. Z pracowni konserwacji powróciła duża ilość słowiańska datowana na VIII w., którą wykopano przed kilku laty szukając siarke. Ulokowano ją w podziemiach, które właściwie nie są już podziemiemi, gdyż dla osuszenia fundamentów wybrano całą ziemię z wewnetrznego dziedzińca, a w jej miejsce zbudowano azurowany strop cementowany. W przyszłości będzie się tu mieściła ekspozycja wykopaliisk archeologicznych.

Obok zamku piętrowy pawilon mieści „Hotel Turystyczny” administrowany przez Kopalnię i Zakłady Przetwórcze Siarki. Komfort wyposażenia hotelu jest wprost rozrzuć, dywany, telewizory, nowoczesne, a zarazem drogie i niewygodne meble. Na brak kontrastów w Baranowie nie można narzekać.

Za dwa — trzy lata, zamek bez przesady określane jako „perła renesansu”, z którą równać może się jedynie Wawel stanie w pełnej krasie, spowoduje to niewątpliwie napływ turystów znacznie większy niż obecnie. Trzeba więc, aby i Baranów przygotował się na swe „wielkie dni”.

Powinni o tym pamiętać gospodarze powiatu w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, ale muszą pamiętać sami mieszkańcy Baranowa. Nie trzeba nakładów, planów i limitów, aby miasteczko stało się czyste, wręcz przeciwnie — nie pomogą nawet one, jeśli nie wepłyną ich czynny społeczny miejscowej ludności. Szansa Baranowa — turystykę — trzeba się nauczyć wykorzystywać.

ZBIGNIEW FLASZA



Komedia „Jadą goście, jadą...” cieszyła się wielkim powodzeniem widzów w czasie „Dni Filmu Polskiego”. Na zdjęciu: w pierwszej noweli filmu Kazimierz Opaliński.

I ty zostaniesz emerytem...

(Ciąg dalszy ze str. 3)

piekunów, wykorzystanie pielegniarnek, którymi dysponuje miejska pomoc społeczna.

Perspektywa zmiany emerytalnych wynagrodzeń zależna jest od wielu, wielu złożonych czynników ekonomicznych. Doraźne zmiany sytuacji, świadomość, iż starzy ludzie, ci zwłaszcza, którzy nie mają dzieci, nie są pozostawieni swej samotności, w dużej mierze zależy od nas. Do wyjątków chyba należą ów kierownik wielkiej, o dużych możliwościach płacówki, który na propozycję skromnego, ryczałtowego zatrudnienia samotnego i w bardzo trudnych warunkach żyjącego rencisty — znakomitego fachowca zresztą — oświadczył, jak sądził zapewne, niesłychanie pryncypalnie i „z pozycji”: U mnie nie jest charytatywna instytucja...

— Skąd bierze się to, kompletnie fałszywe, stanowisko? — Z pomieszania pojęć, z istotnej niewiedzy. Rzeczywiście, w ustroju kapitalistycznym, rządzonego przez „wilcze prawo” pozerania słabszego przez silniejszego, filantropia, sporadyczna dobroczynność jest plasterkiem, pod którym bogacze próbują ukryć niehumanizm ustroju, chronić w ten sposób swe głowy przed gniewem ludu.

U nas, gdzie wszystkie środki, wszystkie zamierzenia służą człowiekowi, realizowane w imię dobra i interesów najszerzej mas, nie ma miejsca na tego rodzaju „dobroczynność”. Istnieją tysiące transmisji, mających słu-

żyć bardziej potrzebującym, i nieograniczone są możliwości czynnego zainteresowania się tymi spośród emerytów, którzy istotnie tego potrzebują.

Z własnego wiem doświadczenia, iż współczesność zagarnia nasz czas, nasze myśli, nasze ambicje. Niemniej jednak, każdego tygodnia czy choćby miesiąca, wykreślić można ową godzinę z myślą o naszych emerytowanych wychowawcach, o naszych wioletoletnich starych znajomych, których imion i nazwisk nie znajdujemy już na comiesięcznej karcie plac, czy też codziennym liście obecności, w biurze, w fabryce, warsztacie.

Niech owa, jakże schłodzona i zadbana staruszka, którą każdego dnia spotykamy na ul. Grunwaldzkiej, nosząca swej chorej przyjaciółce o biady ze stołówki, książki z wypożyczalni, wie o tym, iż na wypadek jej choroby, ktoś z nas spełni dla niej te drobne przysługi. Niech maszyny, która latami wozili nas na wakacje do owych niepowrotnie pięknych miejsc szkolnych ferii, wie o tym, iż chętnie zabrałbyśmy go czasem do samochodu naszej instytucji, gdy nie zawsze wypełniony wyjeżdża z tzw. delegacją...

Smiało, bez obawy, świadczymy tym ludziom, właśnie w imię ustroju, który budujemy.

I niech to przeświadczenie, z rzędu zasadniczych, będzie nam ważniejsze aniżeli proste przypomnienie, że i ja, i on, i ty z o s t a n i e s z e m e m e r y t e m.

M. Svandrlik BILL I ALTÓWKA

Rodzice o nowej znajomości Marceli nie chcieli nawet słyszeć.

— Raz przyprowadziła Królczka — oświadczyła mama — to trzeba się go było trzymać! Nie myśl sobie, że będziesz nam co niedziela przyprowadzać nowego faceta!
— A co to w ogóle za jeden? — spytał tato.

— Słuchacz szkoły muzycznej — odparła Marcela z dumą.

— Wielkie rzeczy! — zachnął się tato. — To już sto razy wolę jakiegoś walcownika, albo kierownika stołówek! Słuchacz będzie jeszcze Bóg wie jak długo studiował, a potem puści cię kantem. Znamy takie wypadki. Jirzina Holincówna czekała na medyka pięć lat, a on gdy skończył studia, zranił się jakimś zastrzykiem i umarł!
— Jirka nie może zranić się zastrzykiem — oponowała Marcela, ponieważ gra na wiolonczeli.
— To musi być porządnie kopnięty — skrzywił się tato. — No powiedz, mamo, czy normalnemu człowiekowi wpadłoby do głowy grać na takim instrumencie? Mama pokławiła głową i powiedziała, że ciągle myśli o tym porządnym chłopcu Bocharwoju Królczku. Już nikt nie będzie tak Marceli kochał, jak on! Na pewno martwi się teraz i myśli o niej! A najbardziej podobało się mamie to, że był taki solidny!
— No, zanadto solidny nie był — zabrałem głos — ponieważ w pół godziny potem, co mi powiedziałem, że Marcela nie chce z nim chodzić, postawił Francie Nowac-

—98—

kowi dwa kielichy, żeby zapoznał go z Janą.

Moja interwencja przyszła w porę. Wiadomość o korpucji Królczka podzielała silniej, niż myślałem.

— Nigdy bym go o coś podobnego nie posądzała! — powiedziała mama. — Myślałam, że byłoby z niego porządny i uczciwy mąż, troszczący się o rodzinę!

Tato mrknął, że Jana Nowackówna warta jest więcej niż dwa kielichy, a mama zauważyła, że to wstyd i hańba, żeby w tym wieku oglądać się jeszcze za młodymi dziewczętami.

Po czym Marcela znowu spytała, czy mogłaby zaprosić na niedzielę Jirkę.

— Jak się nazywa dalej? — spytał ojciec poważnym tonem, jak gdyby od tego Bóg wie co zależało.

— Trębacz — powiedziała Marcela.

— Trębacz, Trębacz — pokłiwał głową tato. — No ja sobie po nim wiele nie obiecuję! Jak myślisz, matko?

Mama przez chwilę namyślała się, a potem oświadczyła, że także sobie po Trębaczcu wiele nie obiecuje, ale jeśli dziewczyna jest już postrzelona, to rodzice muszą go przynajmniej poznać. Jeśli się przekonają, że nie jest to porządny, solidny człowiek, bez litości pokażą mu drzwi, ponieważ nie pozwolą, żeby ludzie wzięli tę kozę, a wraz z nią całą rodzinę na język.

— W takim razie przyprowadź go! — powiedział ojciec groźnie — już ja mu się przyjrę. Jeśli nie będzie w moim guście, to mu zagram taką symfonię, że nie trafi do domu.
— Może... może lepiej bytoby to odłożyć — zaproponowała Marcela.

— Nic się nie będzie odkładać! — zdecydował tato. — W niedzielę o dwunastej zero zero chcę widzieć twój gościny przy tym stole!

W ten sposób ustalono definitywnie, że słuchacz Szkoły Muzycznej Jerzy Trębacz wstąpi do jaskini Iwa.

3. W niedzielę o godzinie dwunastej rozległ się dzwonek. Ojciec pochmurnie wezwał mamę, żeby poszła otworzyć.

—99—

Marcela drżała z obawy, a ja czułem się jak na awanturnym filmie.

I wnet zjawił się Jerzy Trębacz, wytworny i pewny siebie. — Całuję rączki, pani dobrodziejo — zaszczybiał. Potem rzeczywiście pocałował mamę w rękę, a ta z wrażeń, zapomniała biedaczka, ją cofnąć. Potem Jirka ukłonił się tacie, pocałował Marcelę, a mnie poklepał po ramieniu. — Bardzo mi miło, że mogę państwa poznać — powiedział z uśmiechem pierwszego amanta, — I muszę powiedzieć, że tak właśnie sobie Państwa wyobrażałem, ponieważ Marcela dużo mi o Państwie opowiadała!

Tato mrknął coś w tym sensie, że mu także bardzo przyjemnie, a mama zaczęła nakrywać do stołu.

— Więc pan studiuje — powiedział tato, żeby podtrzymać rozmowę.

— Tak — skinął głową Jirka. — Jak panu łaskawie wiadomo, zajmuję się muzyką. Muzyka ma dziś przyszłość! Medyka wysłał na prowincję, inżyniera gdzieś na zapórę we Wschodniej Słowacji, ale muzycy zostają w stu-więzowej mateczce Pradze!

— To Marcela będzie mieć dobrze — powiedziała ponuro głowa rodziny.

— Zdaje mi się, że pielegniarek w Pradze nie zostawiają — skomentował Trębacz — naturalnie. W wypadku, gdybym z Marcelą jeszcze chodził, nie jest wykluczone, że znalazłbym jej jakąś posadę!

— Co to ma znaczyć? W wypadku, gdybym z Marcelą jeszcze chodził? — obruszył się ojciec. Pan traktuje tę znajomość zbyt lekko, a mnie się to nie podoba!

— Romeo i Julia nie traktowali znajomości lekko, a mimo to skończyli samobójstwem — odparł Jerzy Trębacz. — Również Otello nie traktował znajomości zbyt lekko, a mimo to zadasił Desdemone!

— Słuchaj chłopie — przerwał mu tato. — Niech pan tu ze mnie nie struga wariata i nie opowiada o średniowiecznych mordach! Ja chcę wiedzieć jedno: czy ma pan wobec dziewczyny poważne zamiary, czy nie! Jeśli nie, to do widzenia!

(cdn)

Sobota i niedziela
617
października 1962 r.



RZESZÓW
Państwowy Teatr im. W. Siewaszkowej
Dobranoc Patrycjjo — godz. 19

W dniach 6 i 7 bm. przedstawienia Państw. Teatru Laiki i Aktora z Lublina pt. „Nowe szaty króla” odbędą się w sali Domu Kultury WSK przy ul. Dąbrowskiego — a nie jak poprzednio informowaliśmy w WDK przy ul. Okrzei. W dniu 6 bm. przedstawienie odbędzie się w sali Domu Kolarza przy placu Zwycięstwa 4. Zmiany powyższe nastąpiły na skutek trudności w uzyskaniu sali WDK w Rzeszowie.



APOLLO (ul. 3 Maja) — Rio Bravo (USA 1. 12) sob. godz. 11, 16, 18.45 i 21.30 niedziela godz. 16, 18.45 i 21.30

GOPLANA (Staromieście) — sobota — I ty zostaniesz Indianinem (pol. 1. 9) godz. 17, 19 niedziela — I ty zostaniesz Indianinem (pol. 1. 9) godz. 17, 19

BOHATERKA Dnia (wł. 1. 16) godz. 17, 19

LETNIE (Al. Komunistów) — sobota — Jak zabić starszą panią (ang. 1. 14) godz. 18 niedziela — Casarownie z Salem (NRD 1. 16) godz. 18

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — niedziela — Rok przestępcy (radz. 1. 16) godz. 17, 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiej) — Próba jazdy (węg. 1. 16) sobota godz. 17, 19 niedz. godz. 15, 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza) — sobota — Niecynna niedziela — Na wschód od Edeny (panoramowy USA 1. 16) godz. 15, 17 i 19.15

WDK — KLUB DOBRĄ FILM — sobota — Pokaz filmów z międzynarodowego kongresu filmów naukowych — prelekcja reżysera Janusza Jareńskiego. Po prelekcji film pt. Reka w potrzasku — godz. 18

PORANKI DLA DZIECI — APOLLO — Przygoda w górach (NRD 1. 7) godz. 10, 11.15

GOPLANA — Wydynek prof. Filutka (pol. 1. 7) godz. 11

MEWA — Jedzie kolejka (czes. 1. 7) godz. 11

PRZODOWNIK — Bibi (pol. 1. 7) godz. 10.30

SWIT — Syn morza (jap. 1. 7) godz. 12

WDK — Sarenka i kot — godz. 11

Marysia i krasnoludki (pol. 1. 7) godz. 10

BRZOZOW Robotnik — niedziela — Kryptonim „Cicero” (USA 1. 12)

DEBICA Uciecha — sobota, niedziela — Z soboty na niedzielę (ang. 1. 18)

Gryf — sobota, niedziela — Lekarz i znachor (wł. 1. 18)

GORLICE Górnik — sobota, niedziela — Od Apeninów do Ancyf (wł. 1. 12)

Włarus — sobota, niedziela — Spóźnieni przechodnie (pol. 1. 16)

JAROSŁAW Gdynia — sobota — Jadą goście jadą (pol. 1. 16) niedziela — W 80 dni dookoła świata (USA 1. 12)

OKA — sobota, niedziela — Profesorka (fr. 1. 16)

JASŁO Sylrena — sobota — Wielka wojna (wł. 1. 18) niedziela — „X-25 wzywa” (jug. 1. 12)

KOLBUSZOWA Grażyna — sobota, niedziela — Jutro premiera (pol. 1. 16)

KROSNO Pionier — sobota, niedziela — Mój stary (pol. 1. 14)

Kalina — sobota, niedziela — Tygrysy na pokładzie (radz. 1. 7)

MIELEC Bajka — sobota, niedziela — Et cetera pana pułkownika (wł. 1. 18)

DK — sobota, niedziela — Aby kwitło życie (pol. 1. 14)

Tecza — sobota, niedziela — Straż przyboczna (japoń. 1. 16)

NISKO San — sobota, niedziela — Harz (fr. 1. 16)

PRZEMYSŁ Baityk — sobota, niedziela — Serce i szpada (fr. 1. 12)

Kosmos — sobota, niedziela — Piękna tancerka (fr. 1. 16)

Roma — sobota, niedziela — Lwy afrykańskie (USA 1. 16)

PRZEWORSK Warszawa — sobota — Francuzka i miłość (fr. 1. 18)

niedziela — Mezalians (węg. 1. 12)

ROPczyce Przyjaciół — sobota — Mściciel z Laramie (USA 1. 16)

niedziela — Parasol św. Piotra (węg. 1. 12)

SANOK Pokój — sobota, niedziela — Róża dla prokuratora (NRF 1. 16)

San — niedziela — Dwa panowie „N” (pol. 1. 16)

ETALOWA WOLA Ballada — sobota — W 80 dni dookoła świata (USA 1. 12)

niedziela — Lotnisko nie przyjmuje (czes. 1. 16)

Wrzos — sobota, niedziela — Teresa prowadzi śledztwo (czes. 1. 18)

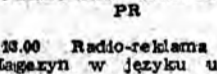
Energetyk — sobota, niedziela — Wyrok (pol. 1. 16)

STRZYŻÓW Odroczenie — sobota, niedziela — Dwa panowie „N” (pol. 1. 16)

TARNOBRZEG Wisła — niedziela — Garaż śmierci (ang. 1. 16)

USTRZYKI Orzeł — sobota, niedziela — Moby Dick (USA 1. 16)

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Polich Negra 11.30 Zespół Dżiewiąka 11.40 Słuchamy muzyki ludowej 12.15 Poranek symfoniczny 12.15 Fantazja I... 14.00 Koncert rzymskiej muzyki 15.00 Dla dzieci — słuch. pt. Tajemnica rodzin 15.48 W niedzielne popołudnie 16.30 Koncert Chopinowski 17.05 Felieton na temat międzynarodowe 17.15 Chińska muzyka ludowa 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.00 Teatr Polskiego Radia „Kosm świerkowych szyszek” 19.31 Muzyka rozrywkowa 20.00 Rewia piosenek 20.30 Orkiestra taneczna NRD 21.35 Śpiewa „Śląsk” 22.30 Słynne ciekawostki taneczne.

ROZGŁOSNIĄ RZESZOWSKA PR 14.00 Opowieść wędrownicza.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 19.00 Niedziela Biesiada 19.16 W pogoni za sensacją (cz. 1) film fab. (NRD) od lat 14.

PIŁKA NOŻNA II LIGA W GDAŃSKU: Polonia — Piast Gliwice.

W GDYNI: Baityk — Śląsk Wrocław.

W BYDGOSZCZY: Polonia — MKS Krosno.

W CZĘSTOCHOWIE: Raków — Garbarnia Kraków.

W RUDZIE: Slavia — Unia Radość.

W ŁODZI: Start — Stal Mielec — 15.30.

W BYTOMIU: Szombierki — Dąb Katowice.

III LIGA W RZESZOWIE: Stal Ib — Resovia 14.30

W STALOWEJ WOLI: Stal — Górnik Gorlice — 15.00

W PRZEMYSŁU: Czujaj — JKS Jarosław — 14.15

W DEBICY: Wisłoka — Stal Łancut — 15.00

W MIELCU: Stal Ib — Polonia Przemysł — 15.00

W KROSNI: MKS Krosno — Bieszczydzy Rzeszów — sobota — 15.00

KLASA A PÓLNOC W TARNOBRZEGU: Siarka — Orzeł Rudnik — 15.00

W PRZEWORSKU: Orzeł — Zenit Nisko — 15.00

W PRZEMYSŁU: Polonia — Unia Sarzynia — 11.00

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Ciekawe spotkanie

W najbliższą niedzielę 8 bm. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie organizuje w sali ZSL plac Zwycięstwa 7, spotkanie autorów z Janem Sztudingerem. Początek o godz. 18.

Dużo lodu

Radzieccy geofizycy obliczyli, że na kontynencie Antarktydy znajduje się 14 milionów kilometrów sześciennych lodu o wadze 12 milionów miliardów ton.

W wykorzystując dane zgromadzone w czasie Międzynarodowego Roku Geofizycznego radzieccy naukowcy z Instytutu Fizyki Ziemi obliczyli, że w okresie zlodowacenia łań Antarktydy obniży się o około 700 metrów. (NNT-PAP)

Hokus - pokus

KALAMBURY „WOJEWÓDZKIE”

1. Pcha to, co w mózgu powstaje. Do wschodniej granicy dwie staje.
2. Parów długouchego i spółkoska — Niedaleko stąd do Przeworska.
3. Zabawa, łącznik i forteca dawna — Miejscowość śmierci generała sławna.
4. Coś z eskulapa i samogłoska, Choć przy granicy, lecz polska.
5. Szpilkowe drzewo i symbol sodu, Też przy granicy — drewna jak lodu.

INNE

6. Spiewającego ptaka i wymarłe zwierzę Stawiec lub żebak idąc w drogę bierze.
 7. Warowny obiekt — „jedna” po łacinie, To dawna szczęścia, miła ci bogini.
- Rozwiązanie**
- 1) prze—myśl (Przemysł), 2) Jar—osta—w (Jarosław), 3) bal—i—gród (Baligród), 4) medyk—a (Medyka), 5) cis—Na (Cisna), 6) kos—tur (kostur), 7) fort—una (Fortuna).
- Za nadesłane kalambury ob. Janusz Roś, Rzeszów, ul. Pstrowskiego 4 otrzymuje książkę Romana Tomczyka pt. „Droga jest wyboista”.

Sportowy rozkład jazdy

W RZESZOWIE: Stal II — Pogoń Lubaczów — 10.00

W NOWEJ DEBIE: Stal — Polonia Ib Przemysł — 14.00

W GORZYCACH: Stal — Stal Ib Stalowa Wola — 14.00

POŁUDNIE W JEDLICZU: Nafta — Gryf Mielec — 14.30

W RZESZOWIE: Walter — Nafta Jasło — 11.30

W KROSNI: MKS Krosno — Wisłoka Ib Dębica — 11.00

W PRZYBYSZÓWCE: LZS — Stal Ib Mielec — 14.00

W JASLE: Czarni — Izolator Boguchwała — 14.30

W RYMANOWIE: Start — Stal Sanok — 15.00

KLASA A — JUNIORÓW W MIELCU: Stal — MKS Krosno

W RZESZOWIE: Resovia — Stal Sanok — 11.00

W DEBICY: Wisłoka — JKS Jarosław — 13.00

MKS Dębica — Polonia Przemysł — 14.45

TENIS STOŁOWY I LIGA W KROSNI: MKS Krosno — Start Gniezno (hala)

ZUŻEL

CZWÓRMIECZ O PUCHAR PZMot

W RZESZOWIE: Na stadionie miejscowej Stali rozegrany zostanie w sobotę o godz. 15.00 czwórmecz żużlowy z udziałem mistrza Polski Górnik z Rybnika, Unii Leszno, Polonii Bydgoszcz oraz Stali Rzeszów.

II LIGA W KROSNI: MKS Krosno — Start Gniezno — 15.00.

Zużlowcy krosnińskiego zespołu zechcą z pewnością porażkę zwać się za niefortunną porażką w pierwszej rundzie. Do tego meczu krosnianie przygotowują się bardzo starannie.

BOKS W dniu dzisiejszym odbędzie się w Rzeszowie zwoływane walne zebranie Rzeszowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Początek narady, która odbędzie się w sali WKKFIT — o godz. 10.00.

SPARTAKIADA POWIATOWA W Przemysłu nastąpi w niedzielę uroczyste otwarcie powiatowej spartakiady, w której starować będzie przeszło 1.000 uczestników. Uroczystość otwarcia, połączona z pokazami gimnastycznymi oraz zawodami lekkoatletycznymi, odbędzie się na stadionie Miejskiego Klubu Sportowego o godz. 10.00. Spartakiada będzie trwała aż do przyszłej niedzieli, 14. bm.

KLASA B GRUPA RZESZOWSKA

Sokołowska — Stal Ib Nowa Dęba 0:0

Resovia Ib — Wisłoka II Dębica 3:0 vo.

Walter Ib Rzeszów — Wiśniarz Skopanie 0:1

LZS Rudna Wielka — Kolbuszowianka 3:0 vo.

Lechia Sędziszów — Wiśniarz Rakszawa 1:1

Głogowia — LZS Biała 0:3 vo.

TABELA

1. Resovia	6	12:0	27:4
2. Wiśniarz Rak.	7	11:3	22:7
3. LZS Rudna	6	11:1	19:4
4. Wiśniarz Skop	6	10:2	20:8
5. Lechia Sędziszów	6	8:4	18:13
6. Sokołowska	7	7:7	12:13
7. Walter Ib	7	6:8	15:13
8. Wisłoka II	7	6:8	12:18
9. LZS Biała	6	4:8	12:22
10. Kolbuszowianka	7	3:11	11:20
11. LZS Kąwęczyn	6	3:9	8:20
12. Głogowia	7	2:12	8:22
13. Stal Ib N. Dęba	6	1:11	8:25

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE BUDOWY HUTY IM. LENINA KRAKÓW — NOWA HUTA zatrudni natychmiast z województw: kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, rzeszowskiego i krakowskiego: MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, SZKLARZY, ZBROJARZY, ŚLUSARZY, KIEROWCÓW z III kategorią prawa jazdy, ELEKTROMONTÉRÓW, SPAWACZY elektryczno-gazowych i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat).

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach własnych. Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PPBH Kraków — Nowa Huta, dojazd tramwajem linii nr 5 i 16 (przedostatni przystanek przed Walcownią) lub punkt werbkowy w hotelach robotniczych w Pleszowie, barak nr 16, dojazd tramwajem nr 15. Zgłaszać się z wymeldowaniem na pobyt okresowy do Nowej Huty w dowodzie osobistym i wymeldowaniem z książeczki wojskowej. K-2225/8

MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, ZBROJARZY, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni natychmiast na powierzchni przy budowie kopalni w województwie katowickim PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W KATOWICACH, UL. POWSTAŃCÓW 5. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w Budownictwie. Ponadto Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie, bezpłatną odzież roboczą i buty, stołówek przy kopalniach za niską opłatą oraz zwrot kosztów przejazdu najtańszymi środkami lokomocji z tytułu jednodniowego zwolnienia z pracy raz w miesiącu, lub dwudniowego raz na dwa miesiące, w celu odwiedzenia rodzin. Skierowanie wraz z biletami na bezpłatny przejazd wydadzą Prezydja Rad Narodowych. W przypadkach indywidualnych zgłoszeń do pracy, Przedsiębiorstwo dokona zwrotu kosztów podróży w okresie 14-dniowym od momentu podjęcia pracy. K-2228/3

ZABRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ZABRZU, UL. PUŁASKIEGO 9 przyjmie do pracy kierowców samochodowych posiadających I, II i III kat. prawa jazdy. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w przeds. transport, przemysłu węglowego.

Przedsiębiorstwo może zakwaterować pracowników zamieszkałych w „Domach Górników” kopalni ZZPW. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr ZPSTPW. K-2258/1

KIEROWNICTWO BUDOWY 230 PRRZ W SOLINE (pow. LESKO) przyjmie natychmiast wysoko kwalifikowanego pracownika na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU sprzętu samochodowego. Wynagrodzenie miesięczne od 1.500 do 2.000 zł plus 20-proc. dodatek bieżączy. Zakwaterowanie zapewnione, stołówka na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować pisemnie lub osobiście pod wyżej wskazanym adresem. K-2242/2

PRACOWNIKA na stanowisko kierownika działu obróbki zatrudni natychmiast HUTA SZKŁA „JASŁO” w JASLE. Wymagane wykształcenie techniczne wyższe lub średnie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Najchętniej w/w Huta zatrudni kandydatów zamieszkałych w pobliżu Jasła. K-2259/1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH W KATOWICACH UL. WARSZAWSKA 45, III piętro zatrudni natychmiast:

- 1) — 2 ZAOPATRZENIOWCÓW branży metalowej lub mat. drogow.
- 2) KIEROWNIKÓW budowy dróg i INSPEKTORA technicznego
- 3) — STARSZEGO EKONOMISTĘ
- 4) — KIEROWCÓW samochodowych
- 5) — BRUKARZY
- 6) — OPERATORÓW sprzętu drogowego
- 7) — MECHANIKÓW warsztatowych
- 8) — ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robot drogowych i do transportu

Wymagane kwalifikacje:

- ad. 1. wyższe studia ekonomiczne i 3 lata praktyki w zawodzie lub średnie wykształcenie i 6 lat praktyki,
- ad. 2. wyższe lub średnie wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki na stanowisku kierownika budowy,
- ad. 3. wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i 3 lata praktyki,
- ad. 4. posiadanie świadectwa uprawniającego do wykonywania zawodu,
- ad. 5. posiadanie świadectwa uprawniającego do wykonywania zawodu,
- ad. 6-7 posiadanie świadectwa uprawniającego do wykonywania zawodu.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Robotnikom zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Oferty ad. 1-3 składać osobiście (lub pocztą) wraz z życzysem i świadectwami w sekretariacie WPRD, pokój nr 74 — pozostałe pokój nr 71. K-2257/1

OGŁOSZENIA DROBNE

P R A C A

POMOC domowa ze znajomością gotowania do 2 osób przyjmie K. Danek, Gliwice, Zwycięstwa 32. Fg-2607/1

KUPNO

NOWOCZESNE maszyny dziewiarskie „Glotex” — kupię. Oferty z podaniem ceny, stanu — nadsyłać Stanisław Miśkiewicz, Łódź, Miedziana 8. K-2586/1

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, gaz, Tarnów — zamieniam na podobne lub gorszą — Rzeszów. Wiadomość: Rzeszów, Piastów 30 m. 25. G-1699/1

SPRZEDAŻ

WAPNO palone dostarcza Wapiennik Kraków, Piłarska 5 m. 8. K-2224/3

Kadawie domowe L 13 5X 1962
Temat: Opieki domowe wyl-
rome zworne domowe.

Kon jest to zworne domowe a
sklada nie z koni tylko z
ludonia i konicyzji, polza tym
pocada ogon i dno zity.
Koni moze rzinaz marie, se
kone auz, kantany, dem kanki
ogery orne na kiejnauak. Koni
wiyne ze jako nie prociagowz, i
oeste do samosho do w. W mowz
goyce konia zaczyne uypy
chac traktor, akad nazwa koni
mchamicyzmy. W zamowizlych
wzowach byld tez koni tryonizki,
aluzyl w kawalerii owa
cigmat puryzmy tramway
elektryczny. mnyizym
koniem jest oxioi, mu
i kaczye.



Od mowzoy kon bieke po-
czatek wale mowzoy jak mpr:

Koniatki, konina, koncyrnia,
koniki pod binem i t.p.

Tato moiri, ze
u ro dwinie
role koma
w pelnia opicie
rodinny cegki
maki, stgd
Tataruku

Poruechemi, koni mzech sie
mortoi, on ma znaczenie
wielkoy led. Konem poetoi
jut pogoz, kozy opoz opone
ma jorace akryda, jak
wydz moim do opozkama nie
Od duzy ilozie wemokletoiw
Jocui Pionowiek
Klawa Va

OPRACOWANIE
TERZY SIENKIEWICZ

TYTUŁO DLA KINOMANOW



Kadr z filmu REKA W POTRZASKU

filmy argentyńskie nie do-
cierają do nas zbyt często, a
twórczości jednego z najbar-
ziej interesujących reżyserów
Torre Nilsson nie znamy za-
pewnie, toteż jego film „Re-
KA W POTRZASKU” wzbudza
za zainteresowanie. Tym
bardziej, że poprzedza go roz-
głos spowodowany przema-
niem mu w roku 1961 nagro-

wa, ekspresja artystycznej,
sensywno i może się wydawać
komuś nudacemu i niezrozumia-
le. W rzeczywistości jednak wa-
rto poznać sobie, że film ten
jest wyprodukcją „w Ar-
gentynie” pochodzący z Amery-
ki. Wykonal go wybitny reżyser
torre Nilsson, i autorstwa pow-
stała „Reka w Potrząsku” —
Beatriz Guido.

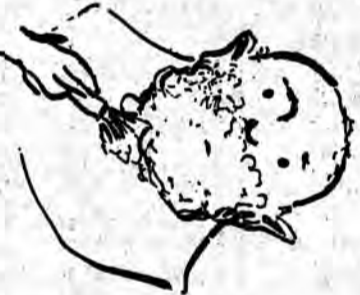
Plafelistyka

Poczta czechosłowacka
ka wypuszcza do obiegu
serię składającą się z
szesnastu znaczków pocztowych
o wartościach 30,
40, 60, 80 h oraz 1 i 1.60
kor.

Poszczególne znaczki
o tematyce kosmicznej
przedstawiają czlowieka
zdobywającego kosmos,
start rakietowej rakie-
ty kosmicznej, „Wostok
2”, wielozadaniową rakie-
tę automatyczną, stację
na Księżycu i telewizyj-
nego satelitę.



Kosmetyczka radzi Golenie sprawą ważną!



Zabieg golenia nie jest
dla skóry obojętny. W

związku z wygoleniem wlo-
sów przy samej skórze,
powstają niejednokrotnie
podrażnienia skóry, a na-
wet drobne urazy, które
ustwiają dościp, czyni-
kom chorobotwórczym, ta-
kim jak bakterie czy grzy-
by. Ponadto do golenia u-
żywane jest mydło, które
— jak wiemy — działa
na naskórek drażniaco.

Aby uniknąć przykrych
następstw golenia, zabieg
ten należy wykonywać
bardzo uważnie, by nie
zadrażnić lub nie zaciąć
skóry. Przybory do golenia
winny być należyście odka-
żone (szczególnie u fryzje-
ra), a twarz poddana po-
goleniu odpowiedniej pie-
lęgnacji. Po spłukaniu resz-
tek mydła, należy twarz
przytężyć płynem odkaża-
jącym. Do ceny

stosujemy płyn o małej
zawartości alkoholu. Do-
brze jest też przemyć skó-
rę twarz opłsem toaletow-
ym lub lekko zakwaszo-
ną wodą (dodatek kwasu
borowego, octu, kwasu cy-
trynowego lub cytry-
ny) w celu zneutralizow-
ania alkalicznego działania
mydła. Przy cerze su-
chej wskazane jest użycie
kremu. Może być krem
„Nivea”. Dobry jest rów-
nież krem wykonany z eu-
cyryny zmieszanej z roz-
tworem kwasu borowego w
stosunku 1:1.

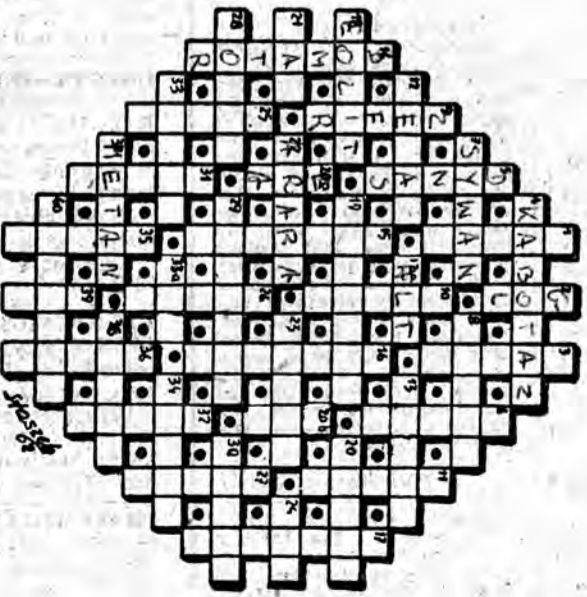
Ze względu na zmniejs-
zenie możliwości skalecze-
nia oraz na wyeliminowa-
nie mydła, korzystniejsze
wydaje się golenie za
pomocą maszynki elek-
trycznej. Ujemna jej stro-
na — niedokładne wygale-
nie włosów.

Wskazane jest używanie
do golenia kosmetyków o
jednokowym zapachu. W
sprzedaży znajdują się te-
go rodzaju zestawy, a mian-
owicie inymi seria lawendo-
wa, w której skład wcho-
dzi krem do golenia, mydło
koalowe i woda kolońska
— wszystkie o zapachu la-
wendy, jak również seria
obojętnująca płyn przed go-
leniem, maszynka elektrycz-
na, mydło toaletowe i wo-
da po goleniu — chłodzą-
ca. Obydwie serie produk-
cji warszawskiej fabryki
„Uroda”.

HELENA

METRUDNO Z GARDNĄC

KRZYZOWKA



Pozłono: 4) żegluga nied-
brzana (Grabież), 7) nied-
siac kalendarza żydowski-
go (Sywan), 9) boginka
erecka, towarzysząca Saly-
ra, 12) plak wodny, 12a)
głes kobiecy, 13) cos na
nogi, 18) narzędzie z nie-
obrobionego krzemienia u-
żywane przez pierwotnego
czlowieka (eolit), 19) wyso-
kość ściany bocznej ostro-
słupa foremnego, 20) ze-
spół wiośniarski, 21) słyny
przedwojenny pieszczacz,
22) też papuga, 23) spadek
akcji na giełdzie, bankruc-
two, 24) „d” obnizone o
pół koni, 28) pisarz rosyj-
ski okresu romantyzmu
(1808—1882), 29) maiz ja-
dłny, 30) gwiazdozbiór z
młeczem, 33) madagaskar-
ska mapiałka, 33a) kwil-
ni na na włosie, 34) stopień
wojskowy inaczej, 37) CHI,
38) artykut zastępczy (z
niemiecza), 40) trójpozozi-
miencie Anglii, Francji i
Rosji w r. 1907.

Pionowy: 1) turecki zan-
darm, 2) bramka (fontel),
3) ... onnis divisa est in
partes tres, 5) materiał
ogrodowy do pleców
martenowskich (dyma), 6)
stado psów, 9) hałodny za-

Za trafne rozwiązanie
przesłane do 14 dni pod
adresem: Oddział Nowin
Przeszowskich w Przeny-
słiu, ul. Waryńskiego 15
Zasądzki z nr 238 (4140),
prezenczone są do rozoso-
wania 3 nagrody (Dony lub
Książki).

Rozwiązania i nagrody z
nr 208 (4110)
„Uparty jak kozioł” —
Pozłono: 1) s, paw, pchla,
pszczola, wilk, sarna, tur-
susel, baranek, Pionowy:
maida, jama, lew, słowik,
chart, osa, krulik, slon, ry-
ba. — Szarada: „Za mało
lata” (zamazalo, lato, ma-
ta, jama).
Nagrody wylosowali: I
Zbigniew Marchnek — Łań-
cut, II Stanisław Brzeżow-
ski — Nowa Dęba, III Le-
opold Łesniak — Rzeszów.